

# Rosyjskie zbrojenia na Kurylach

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 2 marca 2011

**FR zapowiedziała modernizację infrastruktury i uzbrojenia wojsk stacjonujących na Wyspach Kurylskich. Przeciwno tym zamiarom protestuje Japonia.**



Zapowiedź umieszczenia uzbrojonych w naddźwiękowe pociski samosterujące Jachont mobilnych kompleksów raketowych Bastion i innych nowoczesnych typów uzbrojenia, to kolejny etap konfliktu o Wyspy Kurylskie. Według traktatu z 1855 zawartego między Rosją a Japonią, Kuryle były podporządkowane Tokio. Po II wojnie światowej wyspy przeszły jednak we władanie ZSRS, którego następcą prawnym jest FR. W 1951

Japonia zrzekła się praw do Kuryli z wyjątkiem 4 wysp: Iturup, Kunaszyr, Szikotan i Habomai, nazywanych przez nią Terytoriami Północnymi. I to o nie toczy się teraz spór.

W 2005 prezydent Władimir Putin zaproponował przekazanie Japonii wyspy Szikotan i grupy wysepek Habomai. Japończycy odrzucili tę propozycję, obstając przy zwrocie wszystkich spornych wysp. 1 listopada 2010 prezydent Dmitrij Miedwiediew, jako pierwszy szef państwa rosyjskiego po II w.św., odwiedził sporne terytorium, lądując na wyspie Kunaszyr. Japonia w proteście odwołała wówczas czasowo swego ambasadora w Moskwie.

Na początku lutego, gdy w Japonii odbywał się Dzień Terytoriów Północnych, pojawiły się informacje o zamiarze wzmocnienia przez FR wojsk na Dalekim Wschodzie, w tym na Wyspach Kurylskich. Najdalej w planach zbrojeniowych poszedł członek prezydium rady przy Ministerstwie Obrony Igor Korotczenko. - *Poza planowanym przezbrojeniem 18. Dywizji, na Kurylach trzeba rozmieścić dwa dywizyjne zestawy przeciwlotniczych S-400, osłanianych przez zastawy Pancsir-S1 i kompleksy raketowe Bastion -*

powiedział Korotczenko. Po remoncie i modernizacji lotnisk miałyby tam powstać nowa baza lotnicza z myśliwcami wielozadaniowymi Su-35. Morski komponent sił w tym rejonie miałyby zaś stanowić 4-6 kutrów rakietowych *Mołnia* i 2-3 korwety typu *Stierieguszczij*.

Zapowiedzi Korotczenki to jednak raczej propagandowa wizja. Na początku lutego Wyspy Kurylskie odwiedził minister obrony Anatolij Sierdiukow, który mówił jedynie o polepszeniu warunków bytowych żołnierzy tam stacjonujących w ciągu 2 lat. Potwierdził te zamiary szef Wschodniego Okręgu Wojskowego gen. Konstantin Sidienko. Rekultywacja starych wojskowych osiedli ma rozpocząć się w maju br. Na polecenie ministra obrony powstanie w tym celu specjalny batalion inżynieryjny, dla którego zostanie zakupione nowoczesne wyposażenie budowlane.

Dopiero po zakończeniu modernizacji infrastruktury miałyby rozpocząć się unowocześnianie wojsk stacjonujących na Kurylach. Nie wiadomo jednak w jakiej skali. Według źródeł w Sztabie Generalnym SZ FR, jako pierwsze miałyby tam zostać umieszczone mobilne kompleksy Bastion, zestawy przeciwlotnicze Tor-M2 i śmigłowce uderzeniowe Mi-28N.



Zapowiedź umieszczenia uzbrojonych w naddźwiękowe pociski samosterujące Jachont mobilnych kompleksów rakietowych Bastion i innych nowoczesnych typów uzbrojenia, to kolejny etap konfliktu o Wyspy Kurylskie. Według traktatu z 1855 zawartego między Rosją a Japonią, Kuryle były podporządkowane Tokio. Po II wojnie światowej wyspy przeszły jednak we władanie ZSRS, którego następcą prawnym jest FR. W 1951 Japonia zrzekła się praw do Kuryli z wyjątkiem 4 wysp: Iturup, Kunaszyr, Szikotan i Habomai, nazywanych przez nią Terytoriami Północnymi. I to o nie toczy się teraz spór.

W 2005 prezydent Władimir Putin zaproponował przekazanie Japonii wyspy Szikotan i grupy wysepek Habomai. Japończycy odrzucili tę propozycję, obstając przy zwrocie

wszystkich spornych wysp. 1 listopada 2010 prezydent Dmitrij Miedwiediew, jako pierwszy szef państwa rosyjskiego po II w.św., odwiedził sporne terytorium, lądując na wyspie Kunaszyr. Japonia w proteście odwołała wówczas czasowo swego ambasadora w Moskwie.

Na początku lutego, gdy w Japonii odbywał się Dzień Terytoriów Północnych, pojawiły się informacje o zamiarze wzmocnienia przez FR wojsk na Dalekim Wschodzie, w tym na Wyspach Kurylskich. Najdalej w planach zbrojeniowych poszedł członek prezydium rady przy Ministerstwie Obrony Igor Korotczenko. - *Poza planowanym przezbrojeniem 18. Dywizji, na Kurylach trzeba rozmieścić dwa dywizyjony zestawy przeciwlotniczych S-400, osłanianych przez zastawy Pancsir-S1 i kompleksy raketowe Bastion* - powiedział Korotczenko. Po remoncie i modernizacji lotnisk miałyby tam powstać nowa baza lotnicza z myśliwcami wielozadaniowymi Su-35. Morski komponent sił w tym rejonie miałyby zaś stanowić 4-6 kutrów raketowych *Mołnia* i 2-3 korwety typu *Stierieguszczij*.

Zapowiedzi Korotczenki to jednak raczej propagandowa wizja. Na początku lutego Wyspy Kurylskie odwiedził minister obrony Anatolij Sierdiukow, który mówił jedynie o polepszeniu warunków bytowych żołnierzy tam stacjonujących w ciągu 2 lat. Potwierdził te zamiary szef Wschodniego Okręgu Wojskowego gen. Konstantin Sidienko. Rekultywacja starych wojskowych osiedli ma rozpocząć się w maju br. Na polecenie ministra obrony powstanie w tym celu specjalny batalion inżynieryjny, dla którego zostanie zakupione nowoczesne wyposażenie budowlane.

Dopiero po zakończeniu modernizacji infrastruktury miałyby rozpocząć się unowocześnianie wojsk stacjonujących na Kurylach. Nie wiadomo jednak w jakiej skali. Według źródeł w Sztabie Generalnym SZ FR, jako pierwsze miałyby tam zostać umieszczone mobilne kompleksy Bastion, zestawy przeciwlotnicze Tor-M2 i śmigłowce uderzeniowe Mi-28N.